№ 224

CENA PRENUMERATY
W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k.
Półrocznie „ 4 „
Kwartaln. „ 2 „
Miesięczn. „ — „
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową
Rocznie rb. 10 kop.
Półrocznie „ 5 „
Kwartalnie „ „
Miesięcznie „ — „

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesł
Małe ogł
Al.

ve „ 14 k. 16 k.
18 „ 20 k.
6 rb. 8 rb.
ennej garniec 12 k. 20 k.

wyższe czerpane są z akt magistra-
go. Widzimy więc, że ceny pro-
wczych niezbędnej potrzeby wzro-
ceny kartofli prawie w trójnasób,
zarobkowe w wielu instytucyach
okresie tym nie uległy zmianie.
Od wczoraj cena chleba zo-
6 pół kopiejski na funcie. Obe-
nt chleba pytlowego 4 kop.,
Podwyżka ta niczem nie może
wobec niezmieniających się
miejscowych.

października r. b. o go-
50 sesya kwartalna czeladzi
85 przy ulicy Mikołajew-
się, że czeladnicy gre-
nie Trzeba bowiem

gubernialny piotr-
plany na mające
Alfredowi So-
№ 16, na bu-
y Piotrkow-
parterowej;
budowę
takich
6-go
etu

Ogród B-ci Gel

W sobotę, 3 października r. b.

Wielki tańcujący wieczór

Początek o godz. 8 wiecz.

Wejście 40 kop. 1411—4—1

Lokal

złożony z 11 pokojów, w tej liczbie 2 lub trzy na parterze, reszta na 1 piętrze, **potrzebny od 1 lipca 1904 roku.** Część pomieszczenia lub całe może być w podwórzu czystem i jasnem. Lokal ten ma być przy ulicy Piotrkowskiej pomiędzy ulicami Nawrot a Św. Benedykta, lub przy ulicach przyległych w pobliżu Piotrkowskiej. Kontrakt zawarty będzie na lat 6 lub 12. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju“ pod lit. „R. O. Z.“

Akuszerka

PASZYŃSKA

mieszka obecnie przy **ulicy Widzewskiej № 11**
pierwszy dom od rogu ulicy Średniej.

Przyjmuje panie spodziewające się słabości, na żądanie umieszcza dzieci. 1031—r—8

Sala Koncertowa.

Ulica Dzielna № 18.

W sobotę, dnia 3 października 1903 r.

Maskarada Artystyczna

Wejście dla panów 1 rb. 60 kop.
Dla pań 1 rb. 10 kop.
Loże 6.40 i 5.40. Galerya 80 kop.
Strój obowiązujący dla panów balowy, dla pań maski.
Początek o godzinie 12-ej w nocy.

1413—1—1 **Gospodarz J. Teksel.**

Rozkład pociągów.

Od 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: o godzinie **12.22,** 6.44*, 7.12, 8.45**, 12.43, 2.55, 4.25**, **6.02*. 7.28.**

Przychodzą do Łodzi o godz. **2.09, 5.08,** 8.25**, 9.32, 10.25*, 3.50, 5.03, **8.21, 10.20**, 11.02*.**

Pociągi, oznaczone *, służą dla bezpośredniej komunikacyi „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania), pociągi, oznaczone **, przeznaczone są dla letników.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza o godz. 7.20, 2.08, **do**

Nie przeczuwając nic złego i litując się nad nieszczęśliwym, panna Z. wyszła do kuchni po herbatę i chleb, a on tymczasem począł plądrować po pokoju, lecz nie znalazłszy dla siebie nic odpowiedniego, uznał za stosowne sprzątnąć ową szkatułkę z 18 rublami i pod pozorem pójścia po skrzypce, skierował się najspokojniej ku wyjściu. Panna Z. dostrzegłszy zniknięcie szkatułki, poczęła krzyczeć, wówczas nieznajomy pchnął ją tak silnie, że upadła i utraciła przytomność, którą odzyskała dopiero po zjawieniu się matki. Złodziej ze swoim łupem umknął i może poszedł szukać szczęścia gdzieindziej.

Ażeby uchronić inne osoby od podobnego wypadku, podajemy rysopis rzezimieszka: brunet, średniego wzrostu, lat około 25.

Z kuratoryum trzeźwości. Wczoraj pod przewodnictwem naczelnika powiatu łódzkiego odbyło się posiedzenie członków kuratoryum trzeźwości. Zatwierdzono rachunki kuratorów cyrkułowych w sumie 2,594 rb. 24 k. na wydatki. Postanowiono opracować projekt budowy domu ludowego w Konstantynowie.

Wypadek z dachu. Wczoraj w godzinach przedobiednich, robotnik, zajęty przy budowie 3-piętrowego domu, Ernest Mencel, lat 18, na ul. Srebrzyńskiej nr. 11, przy podawaniu drzewa, stracił równowagę i runął na bruk. Wysokość była tak wielka, iż zdawało się, że nieszczęśliwy poniesie śmierć na miejscu, tymczasem okazało się, iż żyje. Zawezwano więc bezzwłocznie Pogotowie, którego lekarz, przybywszy na miejsce, znalazł u Mencla złamanie lewego ramienia, ranę w głowie, poranione szczęki i wargi. Wogóle rany są ciężkie, lecz nie grożą życiu. Na dalszą kuracyę odwieziono Mencla do szpitala Poznańskich.

Przyciśnięta deskami. Na ul. Długiej nr. 63, Janina Zimecka, córka Gissera, lat 4, bawiąca się na podwórzu, została przyciśnięta deskami, wskutek czego ma uszkodzone nogi. Lekarz Pogotowia udzielił dziecku pomocy i pozostawił je na miejscu pod opieką matki.

Kurcz żołądka. Na ul. Krnstantynowskiej nr, Elżbieta Spaczyńska, robotnica fabryczna, lat 18, zkająca na ul. Widzewskiej nr. 24, dostała silnego żołądka. Lekarz Pogotowia udzielił chorej doomocy i pozostawił ją na miejscu

ek. Na ul. Cegielnianej nr. 66, B. G., lat 3, , uderzyła się o róg pieca i zraniła się w po- (Sperz Pogotowia ranę opatrzył i pozostawił miejscu pod opieką rodziców.

dzy w nogach. Wczoraj przywiezio- młodą dziewczynę, lat 15, znalezioną tek choroby została pozbawiona włala się Albertyna Skibińska, służąca, i mieszkania. Zawezwano Pogoozło do szpitala św. Aleksandra. Dnia 28 z. m. robotnik fabryki wce, Edward Leikner, poeszczęśliwie, że złamał lewą b. godzinie 6 wieczorem icy Łąkowej pod № 5, przed przybyciem

Wy wszyscy
prawo nas sądzić
stanówcie się i po
świata istnieje drugi
lewu krwi przy dok
kiej doniosłości. Bo t
krolewskiej pary i dwó
wszystkiego tylko 10 osób.
dzie, którzy, jako spiskowcy,
dobra ojczyzny, są i tacy, któr
nie swego króla, są wreszcie i dw
którzy byli głównymi przedstawicie acyi Koluszki
Ale oni wszyscy polegli tylko dlatego, torarocznego
króla nie była skrytobójczym atentatem, czono na
otwartą walką, która, nim królewską elu wy-
znaleziono, trwała dwie długie, straszne, nie eny
pieczne godziny—niebezpieczne i dla życia tych o
którzy w nim udział brali i dla spokoju w całym kraju, a może i dla naszej samodzielności.

Powiedzcie, czy istnieje przykład, żeby po wykonaniu takiego przewrotu zapanował w całym kraju taki wzorowy porządek; czy istnieje przykład, żeby wykonawcy takiego przewrotu — oni, panowie sytuacyi—złożyli natychmiast władzę w inne ręce, po spełnieniu swego ciężkiego zadania! Tak nie robili pretoryanie. Dzieła tak bezprzykładnej bezinteresowności, tak doskonałego poświęcenia dokonali tylko synowie Serbii.

Dlaczego rewolucyę 11 czerwca wykonali oficerowie, a nie politycy? Tylko ten, który dłuższy czas mieszkał w Serbii, może mieć pojęcie, jak nasze ogólne sprawy, za ostatnich czarnych lat dziesięć, wyczerpywały ludzi. I politycy nasi przygotowywali rewolucyę. Przygotowywania ich jednakże szły, z jednej strony, bardzo powoli, a z drugiej strony wielka ich stronniczość nie dawała żadnej gwarancyi, że spokój zapanuje w kraju po zamachu. Z rewolucyą musiano śpieszyć, by uniemożliwić pewne straszne machinacye króla, a może i interwencyę obcego mocarstwa. Musieli wykonać ją też ludzie, którzy byli zdolni uniemożliwić dalszy rozlew krwi i zabezpieczyć spokój w całym kraju. Wykonawcy rewolucyi, oficerowie, zrozumieli to i wzięli na swoje barki to ciężkie zadanie, świadomi niebezpieczeństwa, na które się narażają, odpowiedzialności, którą na siebie biorą i świadomi wszystkich złych następstw, które ich w przy-

M. Chojnacka 15 k., B. Wontorowska 25 k., A. Martynowska 20 k., S. Koperska 5 kop., J. Posselt 20 k., A. Góralczyk 20 k., A. Lassota 15 k., M. Tomczak 15 kop., A. Galus 10 k., M. Krupski 5 kop., J. Pełka 10 k., Ł. Krauze 5 kop., S. Bogaczyk 10 k., E. Wasiak 15 k., M. Witczak 10 k., M. Makos 10 k., M. Ciepła 10 k., K. Sala 10 kop., M. Stawska 10 k., F. Polewska 15 k., W. Fiszer 10 k., M. Oleszczyk 5 kop., F. Strzelczyk 10 k., M. Wyszkowska 10 k., S. Bańkowska 10 k., M. Grzegorzewska 5 kop., M. Jędrzejec 10 k., A. Pawlikowska 5 k., A. Bielawska 15 k., K. Wojtas 10 kop., A. Kubiak 7 k., H. Kutela 15 k., M. Duła 10 k., A. Oleslk 10 k., J. Wachnik 10 k., B. Misiak 10 k., J. Dudkiewicz 10 k., K. Pabich 5 k., M. Szymor 5 k., F. Badowska 5 k., S. Klimek 5 kop., T. Oleśkiewicz 5 k., A. Kotas 5 k., M. Tomczak 5 k., J. Nowicka 5 k., J. Bednarek 5 k., E. Góra 5 k., M. Król 5 k., J. Misio 5 k., K. Pawlak 10 k., M. Binek 25 kop., R. Sobierajczyk 10 k., M. Piłatowska 5 k., M. Dulin 10 k., J. Krych 10 kop., K. Padyk 10 k., M. Starczewska 5 k., M. Marciniak 10 k., A. Bojanowska 10 k., J. Olesik 20 k., M. Janusik 20 k., F. Michałowska 20 k., Z. Krzynowek 10 k., K. Kozłowska 10 k., B. Jeziorska 10 kop. M. Jakiel 10 k., J. Winter 15 k., K. Mitelstedt 5 kop., E. Górska 5 k., B. Manista 5 kop., M. Lenarczyk 10 kop., S. Woźniak 10 k., F. Pawlak 10 k., M. Bartos 10 k., M. Podębska 15 k., A. Dymantowicz 10 kop., A. Lenarczyk 10 k., A. Krakowiak 10 k., A. Orzechowska 10 k., J. Gajda 10 k., E. Kluczyńska 10 k., M. Łukasiewicz 10 k., A. Garbus 5 kop., K. Drewniak 5 k., M. Rapała 5 k., W. Sosnowska 5 k., R. Wieczorek 10 kop., M. Brudź 10 k., J. Jaworska 10 k., A. Jastrzębska 10 k., J. Piątkowska 15 kop., W. Krakowiak 10 k., M. Muszałowska 15 k., A. Wachowska 15 k., M. Kałużna 10 kop., M. Walenczak 10 k., M. Grzelka 10 k., J. Latocha 15 k., M. Sworzyńska 15 k., M. Sala 15 k., M. Krawczyk 20 k., H. Makos 20 k., A. Kowalska 15 k., M. Lipińska 5 kop., A. Rosiak 15 k., M. Kołakowski 10 k., M. Pawlak 10 k, W. Posselt 15 k., K. Malinowska 15 k., P. Rebich 15 k., E. Francman 10 k., M. Białek 15 k., M. Michalak 10 k., M. Miłosza 10 kop., M. Kitlińska 10 k., F. Kopczyńska 15 kop., M. Szymańska 15 k., M. Jabłońska 15 k., M. Krakowiak 25 kop.

(d. c. n.).

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

* Jutro rozpoczyna się sezon operetkowy w teatrze „Wielkim». Na pierwsze przedstawienie wybrana została operetka „Lalka», urozmaicona tańcami i baletem dziecinnym. Ceny miejsc są niskie. Na zwykłe przedstawienie wieczorne najdroższa loża kosztuje 5 rb., najtańsza 2 rub. 90 k. Krzesła w pierwszych rzędach 1 rb. 50 k., w ostatnich 45 k. W tym samym stosunku oznaczono miejsca na balkonie, gdzie ostatni rząd kosztuje 30 k. oraz na galeryi, gdzie miejsce kosztuje 20 k. Na widowiska popołudniowe ceny są jeszcze niższe.

Z WARSZAWY.

— W ciągu przyszłego tygodnia pracować będzie sąd konkursowy wystawy galanteryjnej. W sobotę 8 b. m. rozdane będą nagrody.

— Nowa kasa pogrzebowa, która niebawem ma powstać, zamierza wydawać swój organ p. t. «Goniec śmierci».

— Przyjmowanie zapisów nowowstępujących słuchaczów i słuchaczek na kursy dwuletnie pszczelniczo-ogrodnicze w Warszawie trwać będzie do dnia 15 października roku bieżącego.
po cia praktyczne na tychże kursach już się
rału, zęły.
to, co sa Współpracownicy tygodnika «Ogniwo»,
Wiedz dania inteligencyi pensyonarzów ko-
wzorowy po zadawali im szereg z góry ułożo-
cyę, swojego kr ując odpowiedzi. W ten sposób
rząd. Naszej kons w. Z zapytywanych przy-
łamał, bo nam to za ętności czytania tylko 7
łen powagi i doświad do jakiej narodowości
będzie więcej walczył ze owiedziało prawidłowo,
jak przyjmowano króla Pi dowości „katolickiej“,
dróży po Serbii, przyjmuje się „mieszczańskiej“;
rego naród szczerze lubi i w który ej odpowiedzi.
wiarę. Nasz król nie był i nie je trzech odpo-
go skrępowany, bo tak swobodnie O Sienkie-
tarnie nie rusza się i nie działa chyb zwał go
z monarchów. W Serbii nie panuje i nie B.
panowała anarchia, bo w państwie, w któ em
tyle lat trwał terroryzm, a po tak wielkim prze-
wrocie panuje taki porządek, chyba skłonności do anarchii niema.

Stanisława S.

(Dok. nast.).

Sala Koncertowa Dzielna 18.

Dziś, dnia 30 września 1903 roku
dany będzie
Familijny koncert
Międzynarodowego śpiewaczo-baleto—ekscentrycznego Towarzystwa P. P. BREVAL GODLEWSKICH,
składającego się z 20 osób: PP. Korbetta artyści Medyolańskiego teatru Carcano, komik M. Marsadow, Murzynka, Fatma Salem mezzo-sopran, Liryczna śpiewaczka węgierska M. Kowatsch itd. Szczegóły w programach.
Ceny miejsc przy stołach 55, 40 i 30 kop. Galerya 20 kop.
1293—d—0 Początek o godzinie 9 wieczorem.

Łódzki Oddział Techniczny Towarzystwa

„Prowodnik"

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 153

1897

Skład fabryczny
Wyrobów gumowych, gutaperkowych, telegraficznych i azbestowych
Obręczy gumowych:
szare i czerwone nowy fason **półokrągły** i fason płaski, tylko w prima gatunkach **pod gwarancyą** za trwałość. Nowe kompletne koła powozowe. Reperacya kół gumowych, bandaży i lakierowanie we własnym warsztacie po cenach bardzo nizkich, bandaże, osie, resory i drzewo amerykańskie do sprych „Hickory".

„T-wo Ferrum"

Wyłączna sprzedaż: 673-32-17
pasów wielbłądzich, skórzanych i parcianych
Twa „Reddawey i S-ka", w Moskwie
resorów, sprężyn i wszelkich stalowych wyrobów fabryki
„Ressora", w Rydze.
Oryginalne szwajcarskie łączniki marki
„G. F."
Locomobile i maszyny parowe fabryki
„Robey i S-ka", w Lincolnie
pompy różnych typów, wentyle, krany, rury: lane ciągnione i gazowe, pilniki, stal i wszelkie inne techniczne artykuły.

M. SPRZĄCZKOWSKI

Łódź, Piotrkows... róg D...

Hurtowy i detaliczny
SKŁAD W...
oraz skład herbaty firm
Piotr Or... B-ci K. i C.
poleca: Odstałe wina kuracyjne Węgi... skie, Włoskie—„Vermouth" tudzież... ry krajo...
Wina Krymskie: białe i czerwo...
dy staropolskie o...
Kaw...
gruboziarnisty bez soli, ...
katesów wchodzą...

Kotwiczny Pain-Expel...

fabryki F. Ad. Richter & C-o.,—Rudols...

...zezwolony przez Medycyjną Radę Ministeryum ...wnętrznych w St. Petersburgu z dnia 2 kwiet... 215; środek ten od 35 lat używany jest z najlep...
Ponieważ nasze lecznicze środki są częst... przeto upraszamy Sz. PP. odbiorców, aby prz... cali uwagę na markę fabryczną i dołączo... każdego flakonu i na nasz stempel I. Luba... każdy flakon będzie opatrzonym.
Flakony te są tylko wówczas praw... strona pudełka, w którem się mieszczą, za... pisem czerwonym F. Ad. Richter & Co.
Ceny naszych środków leczniczyc...
Kotwiczny Pain Ekspeller za $^1/_1$ fl... $^1/_2$
„ SARSAPARILIAN $^1/_1$
„ FERROLA „
„ STOMAKAL „
„ KONGO — esencya „
„ KONGO — pigułki
„ LOKSA „
„ KAFIR „
„ INGO — pasty
„ SAHHAT
„ Mydło „Tim...
Handlującym ust...
FILIA: **F. Ad. Ri...** ulic...
Generelna reprezen...
skład główny...

...i noworadomski. ...yodzi i rychlej ...i w powiatach: ...i i częstochow- ... drogach i szo- ... oraz na ulicach wynosi 119,353 ... gubernii piotrkow- ...rogi w powiatach: ...i noworadomskim, ...gdzie straty okre- ...00 i rb. 20,551. ...owych, liczba rodzin, ...w gubernii piotrkow-

...„Ziarno." Wczoraj w lo- ...wskiej nr. 99, odbyło się ...posiedzenie rady i zarządu ...„Ziarno," pod przewodnic- ...hądzyńskiego. Na stole obrad ...dewszystkiem sprawa utworze- ...zyszeniu projektowanej kasy po- ...żednościowej. Zebrani przyszli do ...tego rodzaju kasa, ułatwiająca kre- ...dy członkom, miałaby bardzo donio- ...enie i w zasadzie zgodzili się na jej ...e. Z powodu jednak braku na razie od- ...nich funduszów dla zorganizowania kasy, ...alono urzeczywistnienie projektu odłożyć na ...s późniejszy.

Postanowiono jednak projekt powyższy przed- ...stawić ogólnemu zebraniu członków do zatwier- dzenia. Na tem zebraniu obmyślane będą sposoby zgromadzenia potrzebnego na ten cel funduszu.

W dalszym ciągu uchwalono urządzić sprzedaż węgla dla członków stowarzyszenia po cenie zniżonej i w tym celu rozpoczęte już zostały układy z jednym z miejscowych składników węgla. Nadto przyjęto do wiadomości, że zamówiony zapas kartofli nadejść ma w tych dniach z gubernii wewnętrznych Cesarstwa. Kartofle te sprzedawane będą stowarzyszonym po cenie około 2 rb. 65 k. za korzec.

Niezależnie od tego, załatwiono jeszcze kilka spraw dotyczących wewnętrznej gospodarki stowarzyszenia.

3 2

Z A...

Drogi Żelazne

niniejszem zawiadamia, wysy... kupione przez odbiorców to... Ryga I № 4844 książki, ... ści mechaniczne, Szwem... № 4712 mąka kor., W... Mińsk № 9440 wyr... Kobałkin; Moskw... wa, Białostocki... wyroby rękod... Jakobson; R... meble gięte... domsk №... net; No... ble gi...

...dowych, ...zbadania ...wodzi, oka- ...kiej najwięcej ...ndziński, łaski, ...wski i często- ...ła zasiewy: w podoms... ...orgów zboża w ziar- ...płodów, 4,177 morgów ...o. 113,318; w powiecie ...morgów; kartofli — 2,638 ...w 2,889 morgów, na sumę ...wiecie łódzkim: zboża — 3,586 ... — 2,520 morgów; siana i traw ...na sumę rb. 230,000; w powiecie ...skim: zboża — 3,590 morgów; karto- ...morgów; siana i traw 6,177 morgów na ...o. 287,713; w powiecie piotrkowskim: ...i 24,850 morgów, kartofli — 13,658 mor- ...w; siana i traw 13,520 morgów, na sumę rub. ...068,424; w pow. częstochowskim: zboża 1,507 morgów, kartofli — 1,384 morgów; siana i traw 4,329 morgów, na sumę rb. 195,080.

W powiecie rawskim zboże w ziarnie, kartofle i siano zniszczone zostały zupełnie na przestrzeni 100 morgow. Ogólna suma strat w zasiewach obliczono na rb. 209,000. W powiecie brzezińskim, jakkolwiek były deszcze ulewne, lecz znacznej powodzi nie było. W Łodzi ulewy spowodowały zniszczenie bruków i chodników w niektórych dzielnicach. W Piotrkowie szkody w ogrodach i na polach obliczono na rb. 2,240, w Częstochowie na rb. 6,100.

Następnie ucierpiały istniejące w gubernii piotrkowskiej gospodarstwa rybne, a mianowicie: w pow. łaskim na rb. 14,000, w pow. łódzkim na rb. 10,500, w pow. piotrkowskim na rb. 11,810, w pow. rawskim na rb. 7,000.

Co się tyczy uszkodzeń w zabudowaniach, to straty tego rodzaju, biorąc na ogół, są nieznaczne. W niektórych miejscowościach uszkodzone są fundamenty domów, podłogi, piece i piwnice. Restauracya uszkodzonych budowli kosztować będzie do 35,800 rubli.

Wypadek z ludźmi zdarzył się tylko jeden, mianowicie zginął włościanin wsi Ujejsce, gminy Wojkowice Kościelne, pow. bendzińskiego, utonąwszy razem z koniem i wozem. Utonęło także kilkanaście sztuk inwentarza żywego.

Co do zabezpieczenia ludności pod względem dostarczenia artykułów żywności i ułatwieniu wwozu ziarna pod zasiew i paszy największe od-

...nie ...(14) ...zdań, ze ...ch zapo- ...komitetu, o ...ych i powiato- ...i ogłoszenie da- ...ejscowych organach ...ernialne komitety wkła- ...przyjmowania i podziału po- ...owanych ofiar dobrowolnych ...lub w produktach, jakie wpływać ...itetu gubernialnego, lub od innych ...i osób;

...prowadzenie rachunkowości o obrocie

c) ścisłe sprawozdanie na miejscu położenia występujących o zapomogę i zasadniczości ich starań o nie, wyświetlenie potrzeb tej czy innej miejscowości i względnie do tego oznaczenie wysokości i rodzaju niezbędnej zapomogi (ziarno do siewu, materyał leśny na odbudowanie, pieniądze i t p.).

W terminie wskazanym przez waszą ekscelencyę, komitety powiatowe obowiązane są przedstawić panu szczegółowe sprawozdania o ich działalności, które będą następnie wprowa-

Ze stowarz. nauczycieli chrzescian m. Łodzi. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu, którego celem był podział czynności. P. M. Nowacki, wiceprezes stowarzyszenia, członek zarządu, przewodniczący w komitecie biura informacyjnego oraz przewodniczącej w komisyi do rozpatrzenia postanowień zjazdu moskiewskiego, zrzekł się wszystkich wyżej wymienionych godności; wskutek tego na wiceprezesa wybrano członka zarządu p. A. Tomaszewskiego, na członka zarządu powołano p. W. Pętkowską z liczby kandydatów, przewodnictwo w komitecie biura informacyjnego powierzono członkowi zarządu p. S. Musiatowiczowi, a na przewodniczącego w komisyi do rozpatrzenia postanowień zjazdu moskiewskiego przeznaczono członka zarządu p. I. Wolanowskiego.

Wskutek zrzeczenia się przez p. S. Musiatowicza obowiązków sekretarza zarządu, na tę godność postanowiono powołać nowego członka zarządu, p. S. Czajkowskiego, niezależnie od tego członkiem zarządu został nowo obrany p. S. Merklejn.

W. T. C. Kółko W. T. C. w Łodzi urządza w nadchodzącą niedzielę d. 4 b. m. wycieczkę w stronę Łasku.

Punkt zborny dla kolarzów i nie kolarzów o godzinie 7 rano na dworcu kolei kaliskiej, skąd wyjazd do Pabianic, a z tamtąd na rowerach w stronę Łasku.

Z przemysłu. Podczas Niższo-Nowogrodzkiego jarmarku w r. b. Bankiem Państwa i przez inne banki było zdyskontowano weksli na sumę 32,450,000 rb.

Drożyzna. Wobec wzrastającej wciąż drożyzny artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, nie od rzeczy będzie zestawienie porównawcze cen z lat 1891 i 1903 najdroższych w okresie dwunastoletnim.

Jak płacono w latach:	1891	— 1903
Chleb za funt	4 k.	4 k.
Kartofle za korzec	1,20	3 60
Mięso wołowe za funt	12 k.	14 k.

„ wieprzowe „	14 k.	16 k.
Słoninę	18 „	20 k.
Grochu korzec	6 rb.	8 rb.
Kaszy jęczmiennej garniec	12 k.	20 k.

Dane powyższe czerpane są z akt magistratu miejscowego. Widzimy więc, że ceny produktów spożywczych niezbędnej potrzeby wzrosły znacznie, a ceny kartofli prawie w trójnasób, tymczasem płace zarobkowe w wielu instytucyach prywatnych, w okresie tym nie uległy zmianie.

Cena chleba. Od wczoraj cena chleba została podniesiona o pół kopiejski na funcie. Obecnie płaci się za funt chleba pytlowego 4 kop., razowego 3 kop. Podwyżka ta niczem nie może być uzasadniona, wobec niezmieniających się cen żyta na targach miejscowych.

Z cechu. Dnia 4 października r. b. o godzinie 3-ej popołudniu sesya kwartalna czeladzi siodlarskich i rymarskich przy ulicy Mikołajewskiej № 7. Spodziewamy się, że czeladnicy gremialnie przyjdą na posidzenie Trzeba bowiem zapłacić składki miesięczne.

Plany zatwierdzone. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził następujące plany na mające się wznieść budowle, mianowicie: Alfredowi Somerowi przy ulicy Benedykta pod № 16, na budowę wozowni; Kindlerrwi przy ulicy Piotrkowskiej pod 48, na budowę oficyny parterowej; Stefanowi-Hipolitowi Ciesielskiemu, na budowę domu frontowego 3-piętrowego, dwóch takich oficyn i komórek.

Z giełdy. W nadchodzący wtorek dnia 6-go października odbędzie się posiedzenie komitetu giełdowego o godzinie 5-ej popołudniu.

Towarzystwo muzyczne. Łódzkie towarzystwo muzyczne, mając na celu kształcenie publiczności w muzycznym kierunku i składając się przeważnie z melomanów i amatorów, dąży, aby jaknajszerszy ogół, hołdujący poważnej muzyce, przyjął udział w koncertach większych towarzystwa muzycznego, składających się z produkcyj orkiestrowych i chóralnych, dla wykonania których potrzebną jest większa orkiestra i chóry. W chwili obecnej więc, gdy towarzystwo muzyczne rozpoczyna sezon zimowy z nowemi siłami, wszyscy melomani i amatorzy, sympatyzujący szlachetnemi dążnościami towarz. muz. powinni umożebnić rozpoczęcie regularnych prób orkiestrowych i chóralnych.

Nowozaangażowany dyrektor towarzystwa muzycznego Jan Gorski ma w projekcie w bieżącym sezonie do wystawienia: „Widma“ Moniuszki, Suity orkiestrowej „Sigurd Jorsalfar“ Griega, „Gallia“ Gounod i oratorium „Siedem słów Chrystusa“ Haydena. Bliższych szczegółów udziela kancelarya tow. muzycznego w nowym lokalu Południowa № 20.

Zuchwała kradzież. Jak łatwowierni są niektórzy, niech pouczy następujące zdarzenie:

W zeszłym tygodniu do pani Z., zamieszkałej przy ulicy Dzielnej № 34, zgłosił się młody, przyzwoicie ubrany, mężczyzna i przedstawiwszy się jako nauczyciel muzyki, ofiarowywał swe usługi udzielania lekcyi gry na fortepianie córce p. Z., nadmieniając, że go rekomenduje niejaka p. Majewska, znajoma pani Z. Ponieważ ta ostatnia ma trzy znajome, noszące podobne nazwisko, zapytała się owego pana, która to p. Majewska przysłała go do niej. Zaskoczony takiem pytaniem, tajemniczy gość nie wiedział co na razie odpowiedzieć, w końcu zaś przyznał się, że nie wie gdzie owa p. Majewska mieszka, że przyjechał do nieznanego mu miasta, od kilku dni błąka się tutaj, szukając lekcyi i... że już dwa dni nic nie jadł.

Pani Z. usług jego przyjąć nie mogła, ale przyrzekła mu przy sposobności nastręczyć kogokolwiek. Powodowana przytem litością, ofiarowała mu kilkadziesiąt kopiejek.

Po upływie tygodnia, w nieobecności p. Z. jegomość ów, wystrojony w nowy garnitur i lakierki, zapukał do drzwi mieszkania pani Z., a otrzymawszy od córki p. Z. odpowiedź, że mamy niema w domu, prosił aby go wpuściła, gdyż chce napisać i pozostawić list co do danego mu przyrzeczenia nastręczenia lekcyi. Wszedłszy do pokoju, wyraził swoje zadowolenie, zobaczywszy pianino i prosił, aby mu córka gospodyni zagrała, a gdy panna Z. zasiadła do pianina, on tymczasem zwrócił uwagę na stojącą na toalecie szkatułkę, z napisem: „18 rb.“ i jął takową niby to oglądać. Po chwili, ociągając się z wyjściem, począł prosić o szklankę herbaty i kawałek chleba.

Nie przeczuwając nic złego i litując się nad nieszczęśliwym, panna Z. wyszła do kuchni po herbatę i chleb, a on tymczasem począł plądrować po pokoju, lecz nie znalazłszy dla siebie nic odpowiedniego, uznał za stosowne sprzątnąć ową szkatułkę z 18 rublami i pod pozorem pójścia po skrzypce, skierował się najspokojniej ku wyjściu. Panna Z. dostrzegłszy zniknięcie szkatułki, poczęła krzyczeć, wówczas nieznajomy pchnął ją tak silnie, że upadła i utraciła przytomność, którą odzyskala dopiero po zjawieniu się matki. Złodziej ze swoim łupem umknął i może poszedł szukać szczęścia gdzieindziej.

Ażeby uchronić inne osoby od podobnego wypadku, podajemy rysopis rzezimieszka: brunet, średniego wzrostu, lat około 25.

Z kuratoryum trzeźwości. Wczoraj pod przewodnictwem naczelnika powiatu łódzkiego odbyło się posiedzenie członków kuratoryum trzeźwości. Zatwierdzono rachunki kuratorów cyrkułowych w sumie 2,594 rb. 24 k. na wydatki. Postanowiono opracować projekt budowy domu ludowego w Konstantynowie.

Wypadek z dachu. Wczoraj w godzinach przedobiednich, robotnik, zajęty przy budowie 3-piętrowego domu, Ernest Mencel, lat 18, na ul. Srebrzyńskiej nr. 11, przy podawaniu drzewa, stracił równowagę i runął na bruk. Wysokość była tak wielka, iż zdawało się, że nieszczęśliwy poniesie śmierć na miejscu, tymczasem okazało się, iż żyje. Zawezwano więc bezzwłocznie Pogotowie, którego lekarz, przybywszy na miejsce, znalazł u Mencla złamanie lewego ramienia, ranę w głowie, poranione szczęki i wargi. Wogóle rany są ciężkie, lecz nie grożą życiu. Na dalszą kuracyę odwieziono Mencla do szpitala Poznańskich.

Przyciśnięta deskami. Na ul. Długiej nr. 63, Janina Zimecka, córka Gissera, lat 4, bawiąca się na podwórzu, została przyciśnięta deskami, wskutek czego ma uszkodzone nogi. Lekarz Pogotowia udzielił dziecku pomocy i pozostawił je na miejscu pod opieką matki.

Kurcz żołądka. Na ul. Krnstantynowskiej nr, 19, Elżbieta Spaczyńska, robotnica fabryczna, lat 18, mieszkająca na ul. Widzewskiej nr. 24, dostała silnego kurczu żołądka. Lekarz Pogotowia udzielił chorej doraźnej pomocy i pozostawił ją na miejscu

Upadek. Na ul. Cegielnianej nr. 66, B. G., lat 3, córka kupca, uderzyła się o róg pieca i zraniła się w policzek. Lekarz Pogotowia ranę opatrzył i pozostawił dziewczynkę na miejscu pod opieką rodziców.

Brak władzy w nogach. Wczoraj przywieziono do II cyrkułu młodą dziewczynę, lat 15, znalezioną na ulicy, która wskutek choroby została pozbawiona władzy w nogach. Nazywa się Albertyna Skibińska, służąca, pozostająca bez zajęcia i mieszkania. Zawezwano Pogotowie, które chorą odwiozło do szpitala św. Aleksandra.

Złamanie ręki. Dnia 28 z. m. robotnik fabryki Leonhardt i S-ka w Dąbrówce, Edward Leikner, pośliznąwszy się upadł tak nieszczęśliwie, że złamał lewą rękę.

Drobny ogień. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem w fabryce Markusa Kohna, przy ulicy Łąkowej pod № 5, zapaliła się przędza. Ogień ugaszono przed przybyciem straży ogniowej.

Znaleziony trup. Wczoraj na stacyi Koluszki w miejscu ustępowem znaleziono trup półtorarocznego dziecka ze śladami uduszenia. Ciało zabezpieczono na miejscu; prowadzi się energicznie śledztwo, w celu wykrycia matki zbrodniarki.

Zatrzymany koń. Wczoraj w nocy stróż nocny zatrzymał na ulicy Południowej klacz karą, lat około ośmiu mająca, na przednią nogę kulawą, i odprowadził ją do cyrkułu drugiego. Klacz szła od strony pola ku środkowi miasta. Wartość klaczy około rb. 20.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
1/X 1 popoł.	745.5	20.2	55	Pł. Z. 2	Z dnia 1/X: Temperatura max. 18.0 C.
1/X 9 wiecz.	743.1	14.8	94	Pł. 1	Temperatura min. 9.6 C.
2/X 7 rano	740.4	8 4	84	Pł. 1	Opadu — mm.

Lista zmarłych.

Bernard Pitsch, rob., lat 42; Rozalia Jażdzińska, rob., lat 45; dzieci zmarło: chłopców 4, dziewcząt 3; pochowani na nowym cmentarzu.

OFIARY.

Na powodzian.

Dalszy ciąg listy ofiarodawców fabryki akcyjnego towarzystwa Heinzla i Kunitzera w Widzewie:

T. Kopczyńska 15 kop., K. Białek 10 k., F. Kupisz 10 kop., T. Sobosz 10 k., R. Ciupińska 20 k., A Guć 10 k., P. Walt 10 k., W. Zakrzewska 10 k., M. Stolarek 10 k., F. Andrzejewska 15 k., M. Drobik 10 k., J. Dżbik 1 rb., M. Chojnacka 15 k., B. Wontorowska 25 k., A. Martynowska 20 k., S. Koperska 5 kop., J. Posselt 20 k., A. Góralczyk 20 k., A. Lassota 15 k., M. Tomczak 15 kop., A. Galus 10 k., M. Krupski 5 kop., J. Pełka 10 k., Ł. Krauze 5 kop., S. Bogaczyk 10 k., E. Wasiak 15 k., M. Witczak 10 k., M. Makos 10 k., M. Ciepła 10 k., K. Sala 10 kop., M. Stawska 10 k., F. Polewska 15 k., W. Fiszer 10 k., M. Oleszczyk 5 kop., F. Strzelczyk 10 k., M. Wyszkowska 10 k., S. Bańkowska 10 k., M. Grzegorzewska 5 kop., M. Jędrzejec 10 k., A. Pawlikowska 5 k., A. Bielawska 15 k., K. Wojtas 10 kop., A. Kubiak 7 k., H. Kutela 15 k., M. Duła 10 k., A. Oleslk 10 k., J. Wachnik 10 k., B. Misiak 10 k., J. Dudkiewicz 10 k., K. Pabich 5 k., M. Szymor 5 k., F. Badowska 5 k., S. Klimek 5 kop., T. Oleśkiewicz 5 k., A. Kotas 5 k., M. Tomczak 5 k., J. Nowicka 5 k., J. Bednarek 5 k., E. Góra 5 k., M. Król 5 k., J, Misio 5 k., K. Pawlak 10 k., M. Binek 25 kop., R. Sobierajczyk 10 k., M. Piłatowska 5 k., M. Dulin 10 k., J. Krych 10 kop., K. Padyk 10 k., M. Starczewska 5 k., M. Marciniak 10 k., A. Bojanowska 10 k., J. Olesik 20 k., M. Janusik 20 k., F. Michałowska 20 k., Z. Krzynowek 10 k., K. Kozłowska 10 k., B. Jeziorska 10 kop. M. Jakiel 10 k., J. Winter 15 k., K. Mitelstedt 5 kop., E. Górska 5 k., B. Manista 5 kop., M. Lenarczyk 10 kop., S. Woźniak 10 k., F. Pawlak 10 k., M. Bartos 10 k., M. Podębska 15 k., A. Dymantowicz 10 kop., A. Lenarczyk 10 k., A. Krakowiak 10 k., A. Orzechowska 10 k., J. Gajda 10 k., E. Kluczyńska 10 k., M. Łukasiewicz 10 k., A. Garbus 5 kop., K. Drewniak 5 k., M. Rapała 5 k., W. Sosnowska 5 k., R. Wieczorek 10 kop., M. Brudź 10 k., J. Jaworska 10 k., A. Jastrzębska 10 k., J. Piątkowska 15 kop., W. Krakowiak 10 k., M. Muszałowska 15 k., A. Wachowska 15 k., M. Kałużna 10 kop., M. Walenczak 10 k., M. Grzelka 10 k., J. Latocha 15 k., M. Sworzyńska 15 k., M. Sala 15 k., M. Krawczyk 20 k., H. Makos 20 k., A. Kowalska 15 k., M. Lipińska 5 kop., A. Rosiak 15 k., M. Kołakowski 10 k., M. Pawlak 10 k, W. Posselt 15 k., K. Malinowska 15 k., P. Rebich 15 k., E. Francman 10 k., M. Białek 15 k., M. Michalak 10 k., M. Miłosza 10 kop., M. Kitlińska 10 k., F. Kopczyńska 15 kop., M. Szymańska 15 k., M. Jabłońska 15 k., M. Krakowiak 25 kop.

(d. c. n.).

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

* Jutro rozpoczyna się sezon operetkowy w teatrze „Wielkim». Na pierwsze przedstawienie wybrana została operetka „Lalka», urozmaicona tańcami i baletem dziecinnym. Ceny miejsc są niskie. Na zwykłe przedstawienie wieczorne najdroższa loża kosztuje 5 rb., najtańsza 2 rub. 90 k. Krzesła w pierwszych rzędach 1 rb. 50 k., w ostatnich 45 k. W tym samym stosunku oznaczono miejsca na balkonie, gdzie ostatni rząd kosztuje 30 k. oraz na galeryi, gdzie miejsce kosztuje 20 k. Na widowiska popołudniowe ceny są jeszcze niższe.

Z WARSZAWY.

— W ciągu przyszłego tygodnia pracować będzie sąd konkursowy wystawy galanteryjnej. W sobotę 8 b. m. rozdane będą nagrody.

— Nowa kasa pogrzebowa, która niebawem ma powstać, zamierza wydawać swój organ p. t. «Goniec śmierci».

— Przyjmowanie zapisów nowowstępujących słuchaczów i słuchaczek na kursy dwuletnie pszczelniczo-ogrodnicze w Warszawie trwać będzie do dnia 15 października roku bieżącego. Zajęcia praktyczne na tychże kursach już się rozpoczęły.

— Współpracownicy tygodnika «Ogniwo», w celu zbadania inteligencyi pensyonarzów kolonii letnich, zadawali im szereg z góry ułożonych pytań, notując odpowiedzi. W ten sposób zbadano 90 chłopców. Z zapytywanych przyznało się do nieumiejętności czytania tylko 7 chłopców. Na pytanie: do jakiej narodowości należą, 61 chłopców odpowiedziało prawidłowo, czterech odrzekło, iż są narodowości „katolickiej“, jeden „warszawskiej“ i jeden „mieszczańskiej“; pozostali nie potrafili dać żadnej odpowiedzi. Na pytanie: „Kto był Mickiewicz?“ trzech odpowiedziało „król“, jeden „astronom“. O Sienkiewiczu słyszało 54 chłopców, jeden nazwał go „księdzem“, inny „księciem“. O istnieniu B. Prusa wiedziało tylko 17 chłopców, przyczem jeden nazwał go „b. królem polskim“. O tem, że Kopernik był astronomem, wiedziało 40 chłopców, inni nazywali go poetą, królem, papieżem i t. d. Wypytywano malców od lat 7-iu do 13-tu.

— Na wczorajszem zebraniu w sekcyi rzemieślniczej zebrano 58 rb. na powodzian.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA pracodawców przemysłowych.

(Nowe prawo).

(Dalszy ciąg).

V.

Nowe prawo usuwa winę pracodawcy, jako jedyną podstawę jego odpowiedzialności za następstwa nieszczęśliwych wypadków; ale nie usuwa winy pracownika, jako powodu wyłączającego odpowiedzialność pracodawcy, chociażby wina ta nie była rozmyślną. Według art. 2 nowego prawa właściciel przedsiębiorstwa nie ponosi odpowiedzialności pieniężnej, jeżeli dowiedzie, że wypadek nastąpił ze złej woli poszkodowanego, albo „skutkiem nadzwyczajnej jego nieostrożności, nieusprawiedliwionej warunkami pracy".

Przepis ten wywołał w jednem z pism warszawskich komentarz, że według nowego prawa wina pracodawcy zawsze się «ipso jure» domniemywa, zkąd wniosek, że udowodnienie winy przedsiębiorcy nie obciąża poszkodowanego robotnika, lecz przeciwnie na pracodawcy ciąży obowiązek udowodnienia, że winy jego nie było. Komentarz ten całkiem błędny. Stosunek tego rodzaju t. j. domniemanie winy przedsiębiorcy i przeniesienie obowiązku dowodzenia (onus probandi) na pozwanego, stanowi zasadę prawa z r. 1878, dotyczącego odpowiedzialności przedsiębiorstw kolejowych i parostatkowych, które to przedsiębiorstwa zwolnione zostają od odpowiedzialności wtedy tylko, jeżeli dowiodą działania siły wyższej lub nieistnienia winy ze strony ich zarządów, urzędników itp. Nowe prawo wytwarza pomiędzy przedsiębiorcą przemysłowym a poszkodowanym i jego pracownikami inny stosunek. Pracodawca odpowiada nawet w tym razie, jeżeli nieszczęśliwy wypadek nastąpił wskutek działania siły wyższej, a więc i wtedy, kiedy stanowczo żadna wina na nim nie ciąży. Wina pracodawcy dowiedziona, czy domniemana nie ma tu żadnego wpływu na jego odpowiedzialność. Z tego powodu, wychodząc ze stanowiska obowiązku dowodzenia, możnaby raczej rozumieć powyższy przepis w odwrotnem znaczeniu, a mianowicie, że niewinność pracownika zawsze się domniemywa, zkąd wynika, że pracodawca zawsze jest odpowiedzialny, o ile dowiedzie, że zawinił robotnik.

Wprowadzając zastrzeżenie co do nadzwyczajnej nieostrożności pracownika, prawodawca miał na widoku zniewolenie pracowników do większej ostrożności.

*

Przy jednostkowej odpowiedzialności przedsiębiorców należyte zabezpieczenie rent na rzecz upoważnionych do ich pobierania stanowi zadanie bardzo ważne. Jakoż nowe prawo zawiera cały szereg środków prawnych zmierzających do zabezpieczenia rent przypadających na rzecz poszkodowanych od przedsiębiorstw zwiniętych lub upadłych. Jako szczegół wielce znamienny należy tu przytoczyć, że w razie dobrowolnego zwinięcia przedsiębiorstwa, przedsiębiorca obowiązany jest według nowego prawa zabezpieczyć wypłatę należnych od niego rent, a to stosownie do swego uznania, przez złożenie w jednej z rządowych instytucyj kredytowych odpowiedniego kapitału w papierach państwowych lub przez rząd gwarantowanych, albo też „przez ubezpieczenie należnych rent w jednem z działających w państwie towarzystw ubezpieczeń życiowych". Również w razie upadłości, likwidacyi przymusowej i sprzedaży publicznej przedsiębiorstwa, suma otrzymana na zabezpieczenie należnych poszkodowanym rent złożoną być winna w towarzystwie ubezpieczeń.

Przewidywanem jest także opóźnianie się obowiązanych przedsiębiorców z wypłatami rent; w takim wypadku opóźniający się ponosi na rzecz uprawnionego karę w stosunku 1% miesięcznie (art. 44).

W pewnym związku z koniecznością zabezpieczenia rent należnych poszkodowanemu od pojedyńczych przedsiębiorców znajduje się przepis nowego prawa, dotyczący spłaty pobieranych lub przyznanych rent. Prawo niemieckie z roku 1884 (z wyjątkiem renty pobieranej przez wdowę ponownie wychodzącą za mąż) spłaty rent wcale nie przewiduje; austryackie zaś prawo z r. 1887, (zawierające takiż przepis co do wdów), dopuszcza wprawdzie spłatę rent za porozumieniem się zakładu ubezpieczenia z uprawnionymi do ich pobierania, a mianowicie pozwala na całkowite lub częściowe spłacenie renty według jej wartości w chwili spłaty, nie inaczej jednak, jak za zgodzeniem się na to tej gminy, na której ciążą względem uprawnionego obowiązki wynikające z prawa dotyczącego opieki nad ubogimi. Po za tem oba prawa przewidują tylko spłatę renty pobieranej przez cudzoziemca, który wyjeżdża na stały pobyt zagranicę państwa; w takim wypadku wysokość spłaty oznacza się w Niemczech za porozumieniem się zjednoczenia zawodowego z uprawnionym, a w Austryi stosownie do okoliczności, jakie w każdym danym wypadku nasuwają się do uwzględnienia.

Nowe prawo tutejsze (art. 19) pozwala wogóle na spłatę pobieranych lub przyznanych rent, skoro tylko nastąpi co do tego porozumienie strony obowiązanej ze stroną uprawnioną. Jednocześnie prawo to ogranicza wysokość jednorazowego wynagrodzenia wypłacanego w zamian za renty. Suma ta równać się powinna 10-krotnej rencie rocznej, z zastrzeżeniem, że dla pobierających rentę małoletnich poszkodowanych, za rentę roczną uważać należy tę rentę, jaką pobieraliby oni po dojściu do wieku lat 15. Dla pozostałych zaś po śmierci poszkodowanego dzieci, braci i sióstr jego, wynagrodzenie jednorazowe równać się powinno ich rencie rocznej pomnożonej przez tę liczbę lat, jaka pozostaje do dojścia tych uprawnionych do wieku lat 15. W każdym z tych wypadków z obliczonej w ten sposób sumy potrącić należy pobrane już do tego czasu renty, z zastrzeżeniem, że potrącenie to nie może przewyższać $^1/_3$ części rzeczonej sumy.

Co się zaś tyczy obcych poddanych, to według nowego prawa samo już zastosowanie dobrodziejstw jego do poszkodowanych cudzoziemców zależnem będzie od tego, czy traktat handlowy z odnośnem mocarstwem przyznaje Rosyi najbardziej dogodne warunki handlu przywozowego i tranzytowego oraz żeglugi. W takim razie z pomiędzy członków rodziny zmarłego wskutek nieszczęśliwego wypadku cudzoziemca, ci tylko mają prawo do otrzymania ustanowionych rent, którzy w czasie tego wypadku mieszkali w Rosyi przy zmarłym. Jeżeli zaś pobierający rentę cudzoziemiec wyjeżdża z granic Rosyi, to otrzymuje on wtedy zamiast renty, wynagrodzenie jednorazowe równe 3-letniej rencie, a jeżeli pobierał on rentę czasowo i do jej ustania pozostało mniej niż 3 lata, to otrzymuje on jednorazowo rentę za cały pozostały czas (art. XVII uchwały zatwierdzającej).

Wogólności zatem nowe prawo nie stawia żadnych przeszkód zamianie rent na wynagrodzenie jednorazowe i ustanawia dogodne stosunkowo dla obowiązanych do płacenia rent warunki tej zamiany. Ułatwienia te nie wynikają bezpośrednio z zasady odpowiedzialności jednostkowej przedsiębiorców przemysłowych, ale pozostają one bądź co bądź w pewnym związku z następstwami tej zasady. Łagodzą one bowiem z jednej strony ciężary spadające na pojedyńczych przedsiębiorców i pozwalają im prędzej zwolnić się od zobowiązań, co dla przemysłowca zawsze jest pożądanem; z drugiej zaś strony możność otrzymania jednorazowego wynagrodzenia równoważy poniekąd niepewność tkwiącą w długotrwałych zobowiązaniach przedsiębiorstw, które z czasem mogą się zachwiać lub runąć ze szkodą dla swoich wierzycieli.

(d. c. n.)

Pierwsza wystawa włościańska.

Donosiliśmy już o wystawie włościańskiej w Miechowie. Obecnie według „Gazety kieleckiej" podajemy opis tego pierwszego popisu naszych chłopów.

---

2)

WUK MIJAŁOWIC.

Do krwawej nocy...

Powieść współczesna.

(Dalszy ciąg. Patrz № 223).

Wszyscy umilkli na taki argument, dalsza rozmowa stawała się niemożebną. Niektórzy więc zabrali się skwapliwie do czytania, inni zaciągali się papierosami, wypuszczając kłęby dymu, który układał się w kółka i rozpływał następnie w powietrzu, inni jeszcze pili wolno kawę, aby nie zmącić osiadłych na dnie fusów... Panował dziwny nastrój, gdy wtem przed nimi zatrzymał konia młody oficer i, podniósłszy rękę do czapki, zawołał:

— Servus...

— Jak się masz — odpowiedziało kilka głosów, a Kolonel zagadnął:

— Cóż to..? na koniu..? skąd wracasz?

— Byłem obecny na ćwiczeniach, upał straszny.

Podał konia swemu służącemu, a sam, usiadłszy, zawołał na kelnera, aby podał mu wina z wodą sodową.

— Odeślej konia do domu — rzekł do siadającego przy nim Kolonel — po co ma się skwarzyć na takim upale.

— Wypadnie mi jeszcze pojechać za miasto, mam tam na letniem mieszkaniu ciotkę, którą muszę odwiedzić; mówił mi dr. Roman, że słaba trochę staruszka.

— Już to pan porucznik Włada musi zawsze mieć z kobietkami do czynienia... Gorące serce — dodał, śmiejąc się Jewrem.

— Pan za to, panie kapitanie, musisz nad wszystkimi utrzymywać kontrolę — dodał cierpko Włada.

Twarz Jewrema wykrzywiła się hardo. Nie był zadowolony z tej odpowiedzi widocznie.

— Panu się to niepodoba — odparł zgryźliwie po dłuższym namyśle, ogryzając paznokcie. — A widzisz, są jednak ludzie, którzy siedzą spokojnie, a jednak o wszystkiem wiedzą. Nie chwaląc się, ja... wiem, jak trawa rośnie...

— Przy takich zdolnościach podałbym się natychmiast na miejsce ministra policyi, bo obecny podobno odznacza się tem, że o niczem nie wie.

— Pan mnie ubliżasz! — zawołał gniewnie kapitan. — Nie jestem policyantem, a wiadomości posiadam dla własnej ciekawości.

— Uspokój się, kapitanie, wszak powiedziałem wyraźnie, że gdybym ja posiadał takie zdolności. A przecież sam sobą, wobec naszej konstytucyi, rozporządzać mogę.

Oficerowie zaczęli się śmiać głośno z dowcipu, nie lubili bowiem Jewrema i podejrzewali go, że miał za długie uszy i za śpiczasty język.

Wśród śmiechów i dowcipów czas schodził, a i słońce powoli schyliło się ku zachodowi. Na ulicy zrobił się ruch większy, poczęli ukazywać się coraz więcej przechodnie, a następnie i powozy. Tramwaje napełniały się jadącymi.

Pomiędzy innymi pojazdami przesunęła się zakryta dorożka. Młody porucznik Włada spojrzał w nią i poczerwieniał nagle, co spostrzegł tuż obok niego siedzący Kolonel i zawołał:

— A co? dopatrzyłeś...

— Tak jest, to ona... ona...

— Kto taki? — zagadnął Arsa.

— Draga Maszina — szepnął Włada — i donioślejszym głosem zawołał:

— Płacić...

— Co chcesz czynić?

— Pojadę za nią...

— Po co?

— Nie wiecie? — zaśmiał się, pokazując szereg białych zębów Jewrem. — Włada podkochuje się w żonie Svetozara Maszina...

— Zabraniam panu... zabraniam — krzyknął doniosłym głosem Kolonel — mówić tak o mojej bratowej.

— Nic złego nie powiedziałem — odparł patrząc się ironicznie. — Ja sam zakochałem się w chińskiej cesarzowej i poseł chiński nawet nie protestuje przy naszym dworze, a wiecie dla czego, bo w Białogrodzie nie mamy posła chińskiego.

d. c. n.

Przy pięknej słonecznej pogodzie, niezwykle licznym napływie i żywem zainteresowaniu włościan i obywateli folwarcznych nastąpiło otwarcie pierwszej włościańskiej wystawy w Miechowie.

O godz. 9 rano w prastarym miechowskim kościele ks. dziekan Kwiatkowski odprawił uroczystą Wotywę na intencyę otwierającej się wystawy, a następnie dopełnił poświęcenia placu wystawowego.

O godz. 1 i pół nastąpiło urzędowe otwarcie wystawy rolniczej przez Szambelana B. A. Ozierowa, gubernatora kieleckiego. Przy przecinaniu wstęgi zamykającej wstęp do pawilonu przemysłu, orkiestra włościańska wykonała hymn narodowy.

Włościanin L. Szopiński, przemówił do p. gubernatora w następujące słowa:

„W imieniu wszystkich chłopów naszego powiatu składam ci panie gubernatorze podziękowanie, za pozwolenie urządzenia wystawy. Dziękuję też tow. rolniczemu i komitetowi wystawy, że nieszczędziliście tu ani pracy, ani pieniędzy dla zachęty i nauki nas, włościan.

To, cośmy tu przedstawili, to owoc długoletniej naszej pracy w pocie czoła, to skutki naszych zabiegów i oszczędności. Myliłby się ten, coby myślał, że u wszystkick nas tak samo. Jest u nas biedy i nędzy dużo, ale są też i gospodarstwa, gdzie dobytek lepszy, niż tu przedstawiony. Jeżeli ich tu nie widzimy, to może ta sama przyczyna co i nędzy—ciemnota. Oświaty i nauki nam przedewszystkiem potrzeba, o opiekę nad niemi pana gubernatora prosimy.

Wystawa miechowska ma dla nas włościan duże znaczenie, tu pierwszy raz widzimy, że rząd, duchowieństwo, panowie obywatele i chłopi w jedności dążą do podniesienia nas na pożytek naszego kraju i całości Państwa, w czem niech nam Bóg dopomoże.“

W odpowiedzi J. W. Naczelnik gubernii zaznaczył, że przyjemnie jest mu oglądać owoce pracy rolników i przekonany jest, iż wystawa miechowska stanie się bodźcem do naśladownictwa dla włościan innych powiatów i niewątpliwie zachęci ich również do zbiorowego popisu ku ogólnemu pożytkowi.

Wystawa przedstawiała się jako sympatyczny etnograficzny obrazek, wielce różniący się od wielkomiejskich ekspozycyi. Wszystko tu było swojskie, sielskie, chłopskie, proste i naturalne.

Działy hodowli inwentarzy imponowały niejednej dworskiej oborze i stajni. Krowy i konie rosłe, okazałe, rasy uszlachetnionej, zaszczyt przynoszą włościaństwu miechowskiemu.

Przeszło 150 sztuk inwentarza włościańskiego stanęło do konkursu, w znacznej większości godnego nagrody.

Widzieliśmy obywateli, którzy proponowali włościanom i jednemu z mieszczan 100 rubli za krowę, lecz o takiej cenie i słyszeć nie chcieli. Było kilkanaście koni chowu włościańskiego, które ceniono od 300 do 400 rb.

Mniej okazale, lecz także interesująco zaprezentowany był przemysł, zwłaszcza domowy, to jest hafty i roboty szydełkowe, wyrób białych sukmanek, kierezyi, gorsetów, fartuchów, czepców. Wszystkie te przedmioty służące do ubiorów włościan w dziesiątkach egzemplarzy były reprezentowane. Ciekawe były także okazy pracy ręcznej w ochronach wioskowych, jak w Sancygniowie, oraz z sąsiednich gubernii jak w Nowem Mieście, Goszczynie.

Rzemieślnicy-włościanie złożyli dowody dużego uzdolnienia i fachowego obycia. W Sancygniowie np. kowal wykuł bardzo ładną ażurową bramę, która zamykała główne wnijście na wystawę; Strózik i Machnicki z Kowali dali solidnej roboty tarantas, a z tej samej wsi Skrobacz Wawrzeniec i Kaleta Jakób jako stelmachy wykonali ładne wózki. Kilka rzeźbionych przedmiotów, jak ramy i stół pod względem czystego wykończenia śmiało rywalizować mogą z fabrykatami miejskich warsztatów. Domorosły kamieniarz z Sancygniowa, Karol Skotnik, wystawił okazałą balustradę.

Spółka włościańska «Jutrzenka» wystąpiła z własnym pawilonem, w którym zgromadziła poważny plon własnych nasion i owoców. Ciekawa ta kolekcya doprasza się o obszerniejszą wzmiankę, ze względu na wielką rozmaitość okazów. Jakież prześliczne tam były pszenice i ziemniaki!

Najwspanialej zaprezentowała się fabryka wyrobów z drzewa «Kasmer» z Sędziszowa p. Lewandowskiego. Olbrzymia altana, ze szklanną ścianą i o wdzięcznym rysunku dachu, stanowiła efektowną dekoracyę, dla bogatej kolekcyi okazów przyrządów gospodarczych, mebli stylowych i secesyjnych. Wiele przedmiotów na miejscu zakupiono.

Powodzeniem także cieszyły się w oddzielnym pawilonie umieszczone wyroby tkackie p. Włodzimierza Pohlmana z Lipnicy, jak dywany strzyżone, kilimy, portyery, serwety i p. Romualda Kozłowskiego z Rembieszyc, ślicznie haftowane serdaki i sukmanki krakowskie. Pokup był bardzo ożywiony. Dodać należy, że ręczna to robota włościanek i włościan z jędrzejowskiego.

Były także na wystawie czynne warsztaty tkackie p. Dąmbskiego z Kaliny, którego wyroby już od lat dziesiątka na rynku miejscowym cieszą się wziętością.

Zjazd był tak liczny, że gdyby nie uczynność sąsiednich dworów, Miechów stanowczo nie mógłby przenocować, a nawet wyżywić wszystkich swoich gości. W niedzielę zwiedziło wystawę cztery tysiące osób, to też przez dwie godziny na niewielkim terenie panował tłok jarmarczny, a przy jedynem wejściu odgrywały się iście dramatyczne sceny.

Po za wystawą, w porze wieczornej, rozrywkę stanowiły dwa przedstawienia teatru amatorskiego, raut urządzony przez panie z towarzystwa ziemiańskiego, oraz obiad składkowy na 200 nakryć.

W czasie wystawy od rana do wieczora naprzemian przygrywały dwie orkiestry: włościańska z Niesiechowic i straży ogniowej miechowskiej, rozpoczynając każdodziennie program muzyczny pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze“.

—:—:—:—

Nowe towarzystwo.

W swoim czasie wspominaliśmy o podjęciu starań przez grono mieszkańców tutejszych pp.: Piotrowskiego, Dębskiego, Wróblewskiego i innych u władz wyższych w sprawie założenia w Łodzi nowej instytucyi pod nazwą „Towarzystwo wzajemnej pomocy na wypadek śmierci.“ Projekt ustawy, w której ministeryum poczyniło pewne zmiany, nadesłany został założycielom.

Celem świeżo zatwierdzonego towarzystwa wzajemnej pomocy na wypadek śmierci, będzie wydawanie jednorazowych zapomóg na pogrzeby osobom, figurującym jako uczestnicy towarzystwa, lub też prawnym ich sukcesorom, w ciągu dwóch tygodni od chwili dostarczenia zarządowi instytucyi wymaganych dowodów. Fundusze towarzystwa stanowią kapitał obrotowy i zapasowy. Kapitał obrotowy tworzy się z corocznych udziałów członkowskich; kapitał zapasowy zaś—z jednorazowych wniosków przy wstąpieniu do towarzystwa. Kapitał zapasowy przeznaczony jest dla uzupełnienia brakującej sumy do wydawania zapomóg w tych wypadkach, kiedy na ten cel okaże się niedostateczny fundusz kapitału obrotowego. Procenty od kapitału zapasowego w ciągu pierwszych lat dziesięciu, od chwili założenia towarzystwa dołączają się do wzmiankowanego kapitału. Kapitał obrotowy przeznaczony jest nietylko do wydawania zapomóg, lecz i na wydatki administracyjne tow. Corocznie przy zamknięciu rachunków, z pozostałości kapitału obrotowego odlicza się 25 proc. na kapitał zapasowy.

Prócz zapomóg, tow. ma prawo wydawać pożyczki, ale tylko wtedy, jeżeli fundusz kapitału obrotowego dosięgnie 50,000 rb.; wówczas na zasadzie postanowienia zarządu, może być wydawana członkom tow., pozostającym bez przerwy conajmniej lat 3, pożyczka do wysokości połowy wniosków składanych na kapitał obrotowy, z warunkiem płacenia od pożyczki 6 proc. rocznie.

Nadto, gdy kapitał obrotowy przewyższy 100,000 rb., to część przewyżki, na podstawie uchwały ogólnego zebrania, może być wydana członkom tow., pozostającym bez przerwy przynajmniej lat 5, tytułem dywidendy, proporcyonalnie do ilości wkładów, wniesionych przez każdego członka na kapitał obrotowy.

Towarzystwo składa się z członków założycieli i rzeczywistych. Osoby, które podpisały projekt ustawy wymienionego tow., uważane są za założycieli. Członkami rzeczywistymi mogą być tylko mieszkańcy Łodzi płci obojga, bez różnicy stanu, lecz odznaczający się dobrem zdrowiem i nie starsi nad 50 lat. Członkowie rzeczywiści podzieleni zostają na 6 grup. W każdej grupie może być minimum 50, maximum 500 osób. Każdy członek przy wstąpieniu do tow. wnosi: a) jednorazowo na kapitał zapasowy odpowiednią sumę, stosownie do tego, do jakiej liczy się grupy, mianowicie: w pierwszej płaci rb. 4, w drugiej — 8 rb, w trzeciej — 16 rb., w czwartej—24 rb., w piątej—32 rb. i w szóstej—40 rb.; b) corocznie na kapitał obrotowy: w pierwszej grupie 7 rb. 50 kop., w drugiej — 15 rb., w trzeciej — 30 rb., w czwartej—45 rb., w piątej — 60 rb., w szóstej 75 rb. Wkłady na kapitał obrotowy mogą być wpłacane ratami półrocznemi z doliczeniem 4 proc. 14 stycznia i 14 lipca każdego roku. Do tych terminów stosuje się i wpłacanie wniosków i czas wstąpienia każdego członka, bez względu na to, w którym miesiącu zaliczony został do towarzystwa.

Do opłaty terminowych wkładów przysługuje miesiąc ulgowy, przyczem ściągana jest kara w wysokości 6 pr. rocznie od sumy wkładu, niezależnie od procentów za rozdział na raty i oblicza się za pierwsze 15 dni tak, jak za pół miesiąca, a następnie za cały miesiąc. Członek, który w ustanowionym wyżej terminie nie zapłacił przypadających wkładów, uważany jest, jako ustępujący dobrowolnie z towarzystwa i traci prawo do zapomogi.

Względem członków tow. niezamożnych, pragnących wnosić składki miesięcznie, może być zastosowana ulga, na zasadzie postanowienia za każdym razem zarządu, lecz z doliczeniem 6 pr, rocznie; w razie jednak niepunktualnego płacenia składek, osoby te wykreślone zostają z liczby członków tow. i tracą prawo do wszelkiej zapomogi.

Gdy kapitał zapasowy dosięgnie 100,000 rb., członkowie tow., pozbawieni zdolności do pracy skutkiem nieszczęśliwych wypadków, uwalniani zostają od wnoszenia dalszych wkładów na kapitał obrotowy i prócz tego tym, którzy pozostają bez przerwy w towarzystwie przez lat 10, wydaje się jednorazowa zapomoga do wysokości połowy wkładów, druga zaś połowa wydana zostaje po śmierci.

Zgromadzenie reprezentantów ma prawo w wyjątkowych razach wydać pozwolenie na wydanie takiej zapomogi w całości. Zwrot wkładów członkom ustępującym może nastąpić wówczas, gdy członek pozostaje w tow. niemniej niż lat 5. Zwrot ten uskutecznia się według następujących obliczeń: osoba, należąca do tow. przez lat 5, ma prawo do zwrotu 20 proc. ogólnej sumy wkładów na kapitał obrotowy; pozostająca lat 6—do zwrotu 22 proc.; 7 lat — 24 pr. i t. d. z doliczeniem 2 pr. za każdy rok uczestnictwa, lecz nie wyżej 100 pr. ogólnej sumy wkładów. Osoby, które skorzystały ze zwrotu wkładów, tracą prawo do otrzymania od tow. zapomogi na pogrzeb.

Osoby, pragnące skorzystać ze zwrotu wkładów, wymienionych w przytoczonym wyżej ustępie, obowiązane zwrócić się do zarządu i przedstawić odpowiednie świadectwo członka zarządu. Przy zwrocie wkładów procenty nie doliczają się.

Osoby, które wystąpiły z towarzystwa i odebrały swoje wkłady, mogą być na nowo przyjęte do towarzystwa na ogólnych zasadach, lecz nie później, jak po upływie trzech lat od chwili ustąpienia, z warunkiem wpłacenia do kasy tow. zwróconych wkładów z doliczeniem 6 proc. od dnia zwrotu wniosków.

Pragnący zapisać się na członka towarzystwa składa deklaracyę piśmienną do zarządu, oznaczając w niej adres i załączając metrykę urodzenia.

Każdy wstępujący do towarzystwa obowiązany udać się do wskazanego przez zarząd lekarza dla zbadania stanu zdrowia.

Przyjęcie członka odbywa się za pomocą balotowania.

Każdy członek po przyjęciu do towarzystwa, zapisaniu do danej grupy i wpłacie jednorazowego i rocznego wnosku, otrzymuje świadectwo członkowskie, opatrzone podpisem zarządu i pieczęcią instytucyi.

Osoba, która nie wniosła ustanowionych wkładów w ciągu 14 dni od chwili zawiadomienia zarządu o przyjęciu jej do towarzystwa, uważana jest jako uchylająca się od uczestnictwa w towarzystwie.

Towarzystwo może rozpocząć działalność wówczas, gdy w jednej z sześciu grup liczba członków wynosić będzie 50.

Przy całym komplecie jakiejkolwiek grupy (t. j. 500 członków), w razie, gdy liczba kandydatów tejże grupy dosięgnie 50, na zasadzie postanowienia reprezentantów może być, po zatwierdzeniu ministeryum spraw wewnętrznych, utworzona równoległa grupa z temiż samemi co zasadnicza prawami i obowiązkami.

Każda osoba może należeć tylko do jednej grupy. Przejście z niższej grupy do którejkolwiek wyższej dozwolone jest tylko na zasadach, określonych w ustawie dla osób, które wstępują na nowo do towarzystwa. Przejście z wyższej grupy do niższej dozwala się bez żadnych formalności, związanych z nowowstępującymi, jednak wpłacone poprzednio wkłady przepadają.

Jeśli członek zechce przejść z niższej grupy do wyższej, lecz nie zostanie przyjęty, to on może pozostać nadal w grupie, do której poprzednio należał.

Przy całym komplecie członków w danej grupie, osoby pragnące należeć do towarzystwa i do tej grupy, zapisują się jako kandydaci, którzy przyjmowani są kolejno, według porządku przęjęcia deklaracyi.

W razie śmierci lub ustąpienia z towarzystwa jednego lub kilkunastu członków, na ich miejsce przyjmowani będą kandydaci.

Członkowie otrzymują stosunkowo mniejszą zapomogę, jeżeli grupa uczestników towarzystwa nie jest pełna. W tym wypadku wysokość zapomogi jest jeszcze zależną, do której z sześciu grup członek należy.

Przy pełnym składzie grupy (tj. 500 członków), rodzina lub spadkobiercy zmarłego, albo osoba, wskazana przez uczestnika za życia przy wstąpieniu do tow., po przedstawieniu świadectwa o śmierci członka, otrzymuje zapomogę: w I grupie w wysokości 500 rb., w II grupie—1,000 rb., w III—2,000 rb., w IV—3,000 rb., w V — 4,000 rb, i w VI—5,000 rb.

Po śmierci członka tow., osoba, mająca prawo do otrzymania zapomogi, obowiązana przedstawić zarządowi wydane nieboszczykowi świadectwo, akt zejścia, kwit ostatni o zapłacie wkładu i zaświadczenie o tożsamości osoby, zgłaszającej się o zapomogę.

Członek tow., pragnący wskazać osobę, której należy wydać zapomogę po jego śmierci, może zrobić o tem odpowiednią adnotacyę na świadectwie. Adnotacya ta powinna być urzędownie zaświadczona. W razie samobójstwa członka, tow. nie ma obowiązku wydawania zapomogi.

Do prowadzenia rachunkowości tow., zarząd ma prawo, na skutek uchwały reprezentantów, powołać osobę, nie należącą do zarządu, za odpowiedniem wynagrodzeniem, które określają reprezentanci.

Ogólne zebranie wybiera corocznie reprezentantów z liczby uczestników, nie zajmujących żadnych godności w sprawach zawiadywania towarzystwa, oraz komisyę rewizyjną, z czterech członków złożoną.

Reprezentanci w liczbie 1/20 części ogólnej liczby uczestników tow., wybierani są na styczniowych zgromadzeniach ogólnych, na trzy lata.

K.

Pobyt Jego Cesarskiej Mości w Wiedniu.

„Praw. Wiest“ zamieszcza co następuje:

„Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przybył do Wiednia dnia 30 września. Na dworcu kolejowym powitał Najjaśniejszego Pana cesarz Franciszek Józef i arcyksiążęta. Z dworca Ich Cesarskie Mości udali się powozem na dworzec Schoenbruński, gdzie odbyło się galowe śniadanie. O godz. 2-ej m. 35 po południu Ich Cesarskie Moście, austryackim pociągiem cesarskim pojechali, na polowanie do Mürzsteg, dokąd przybyli o godz. 6 m. 30 wieczorem.

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przybył z wielką świtą, w której znajdował się hr. Lamsdorf, na wspaniale udekorowany dworzec zachodni, gdzie Najjaśniejszego Pana powitał cesarz, arcyksiążęta, członkowie ambasady rosyjskiej z baronem Ehrenthalem, na czele, komendant miasta, rosyjski generalny konsul w Wiedniu, oraz rosyjski konsul w Peszcie. Ambasador rosyjski wyjechał na spotkanie Najjaśniejszego Pana. Osoby, wyznaczone do asystencyi Najjaśniejszemu Panu, wyjechały dalej na spotkanie Jego Cesarskiej Mości. Na dworcu znajdowała się warta honorowa ze sztandarem i orkiestrą. Na czele warty stał arcyksiążę Otton. Arcyksiążęta, będący szefami pułków rosyjskich, mieli na sobie mundury i ordery rosyjskie.

Po przybyciu pociągu odezwały się dźwięki hymnu rosyjskiego. Powitanie Cesarzów było nadzwyczaj serdeczne. Cesarz austryacki miał na sobie mundur swego pułku keksholmskiego, Najjaśniejszy Pan zaś mundur swego austryackiego pułku ułanów. Obaj Monarchowie podali sobie ręce i ucałowali się dwukrotnie, przeszli przed frontem warty honorowej, poczem nastąpiło przedstawienie arcyksiążąt. Po przedstawieniu świty i innych osób urzędowych Monarchowie pojechali do Schoenbrunu przy odgłosie strzałów działowych. Wojska stały szpalerami, a olbrzymie masy ludności witały cesarza i Wysokiego Gościa pełnemi zapału owacyami. W chwili przybycia na dworzec w Schoenbrunie artylerya dała salwę armatnią. Na dworcu w Schoenbrun Najjaśniejszego Pana powitali wyżsi dostojnicy, arcyksiężne, hr. Gołuchowski, Koerber, inni ministrowie, naczelnik głównego sztabu Beck i główny inspektor armii. Monarchowie na czas krótki udali się po przyjeździe do apartamentów wewnętrznych. Pogoda wspaniała.

Wiedeń, 1 października. Wczoraj na śniadaniu galowem w zamku Schönbrunn cesarz Franciszek Józef wygłosił w języku francuskim następujący toast:

„Szczególnie miło mi wyrazić Waszej Cesarskiej Mości całe zadowolenie, jakiego doznaję dzisiaj, witając Waszą Cesarską Mość. Odpowiadając na zaproszenie do przyjęcia udziału w polowaniach w Styryi, z jakiem miałem szczęście zwrócić się do Waszej Cesarskiej Mości, Wasza Cesarska Mość dał mi nowy dowód przyjaźni, którą cenię wysoko i która znajduje we mnie odźwięk o tyle żywy, o ile szczery. Będąca skutkiem tego serdeczność stosunków naszych niejednokrotnie miała wpływ dobroczynny na polityczne stosunki państw naszych i ja cieszę się nadzieją, że i w tej chwili zupełna zgoda w zapatrywaniach, jaka Nas łączy wobec smutnych wypadków, rozgrywających się na półwyspie bałkańskim, może zapewnić powodzenie tych środków, jakie przedsiębierzemy za zobopólną zgodą w interesach pokoju europejskiego.

„Ożywiony temi uczuciami, piję za zdrowie mego drogiego i wiernego przyjaciela, Jego Cesarską Mość Cesarza Mikołaja“.

Wiedeń, 1 października. Toast Najjaśniejszego Pana:

„Słowa powitania, zwrócone do mnie przez Waszą Cesarską Mość głęboko mnie wzruszyły. Dziękuję W. C. M. za nie z całego serca. Ze szczególnem zadowoleniem przyjąłem uprzejme zaproszenie Waszej Cesarskiej Mości. Jestem szczęśliwy, mogąc osobiście powtórzyć wyrażenie uczuć, które przepełniają mi serce. Serdeczna zgoda i zupełna harmonia, które są ich następstwem w działaniach naszych rządów, są — jak powiedziała Wasza Cesarska Mość — cennym zadatkiem powodzenia wielkiego dzieła zaprowadzenia pokoju, któreśmy zaczęli za zgodą wszystkich. Cel humanitarny, do którego dążymy, wyklucza wszelką stronniczość i powinien być osiągnięty z bezwzględną energią środkami najbardziej odpowiedniemi w celu rzeczywistego i trwałego zaprowadzenia pokoju. Usiłowania nasze będą jednocześnie dążyć do utrwalenia pokoju powszechnego. Piję za zdrowie Mego drogiego i szanowanego przyjaciela Jego Cesarską Mość Cesarza i Króla Franciszka Józefa».

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Niemcy w Ołomuńcu.

Nowy sposób dokuczania czechom wynaleźli niemcy ołomunieccy. Do zapisywania dzieci do szkoły czeskiej wyznaczyła gmina nieprzyjaciela czechów d-ra Jakóba Ebena, który zapisywał tylko dzieci takie, których rodziców znał, a kogo znał, lub znać chciał. Obywatele czescy wnieśli natychmiast protest przeciw takiej gospodarce gminnej.

Pomyślne wybory.

Hranice czeskie są już naprawdę czeskiemi. Ostatnie wybory dały zwycięstwo czechom. Szczytem powodzenia był wybór burmistrza, którym jednozgodnie ze strony czeskiej wybrany został dr. Franciszek Szromota. Słaba mniejszość niemiecka oddała kartki próżne. — Tak czesi zdobyli nową twierdzę, długo przez niemców zajmowaną. Po czeskich Hranicach przyjść musi czeski Lipnik, — wołają patryoci czescy.

Różne wieści.

— Do namiotu Łazarewicza, jednego z głównych przywódców zamachu na króla Aleksandra serbskiego, wystrzelono wczoraj z rewolweru. Kule przebiły ściany nie zrządziwszy nikomu krzywdy. Łazarewicza nie było w tej chwili w namiocie. Sprawca zamachu niewiadomy.

— Podobno poseł austro-węgierski zaprotestował przeciw zbyt surowemu wyrokowi, wydanemu na oficerów serbskich uczestników w spisku przeciw królobójcom.

— Liberalne stronnictwo węgierskie oświadczyło stanowczo, że nie myśli stawać w obronie hr. Khuena-Hederwaryego. Izba poselska sejmu węgierskiego zawiesiła obrady aż do utworzenia nowego gabinetu.

— Tewfik-basza, poseł turecki przy dworze niemieckim został telegraficznie powołany do Konstantynopola.

— Sułtan nakazał wycofanie wojsk albańskich z całej Macedonii. Władze tureckie wezwały oddziały powstańcze o złożenie broni. Niektóre oddziały usłuchały wezwania.

— Do nowego gabinetu serbskiego wejdą: Proticz jako minister spraw wewnętrznych, Simicz, jako minister spraw zewnętrznych, Stojanowski, jako minister oświaty.

— Uzupełniając wczorajszy telegram o olbrzymiem zgromadzeniu na rzecz macedończyków zaznaczamy, że odbyło się ono pod przewodnictwem biskupa z Worcester, że oprócz pisma biskupa Conterbury odczytano jeszcze wiele listów od innych biskupów angielskich i od członków parlamentu. Z tego powodu wiec ten ma doniosłe znaczenie.

— Wiadomości, jakoby pomiędzy Francyą, Anglią, Hiszpanią i Włochami nastąpiło porozumienie w sprawie objęcia przez Francyę protektoratu nad Morokiem, okazały się przedwczesnemi. Rząd francuski przedsiewziął tylko środki militarne w celu zabezpieczenia granicy algiersko-morokońskiej przed pokoleniami zbuntowanemi przeciw sultanowi Morokko.

Telegramy.

(Od własnych korespondentów).

Lwów, 1 października. Sejm na wniosek komisyi szkolnej ma odroczyć obrady nad sprawą założenia gimnazyum rusińskiego w Stanisławowie. W razie uchwalenia tego wniosku czterej posłowie rusińscy cofną się od dalszych obrad sejmowych.

Lwów, 1 października. Cesarz nie przyjął dymisyi hr. Khuen-Hederwaryego. Decyzyę w tej mierze odłożono do poniedziałku.

Berlin, 1 października. Pogłoski o powiększeniu armii niemieckiej nie zasługują na wiarę. Powiększoną ma być tylko stopa pokojowa armii.

Sofia, 1 października. Utworzenie przez W. Portę komisyi mięszanej chrześciańsko-tureckiej do spraw macedońskich uważają tu w sferach rządowych za projekt nieudolny, po którym nic pozytywnego spodziewać się nie można.

Z ostatniej chwili.

(Od własnych korespondentów).

Sofia, 2 października. Na granicy bulgarskiej pod wsią Kratowo toczy się zacięta walka pomiędzy pięciu oddziałami powstańców i ośmiuset turkami wojsk regularnych. Trzystu turków padło od bomb.

Monachium, 2 października. W bieżącym półroczu studentki, zapisujące się na tutejszy uniwersytet, będą imatrykulowane na równi z mężczyznami.

Lwów, 2 października. Konsulat włoski będzie otwarty we Lwowie od 1 stycznia 1904 roku.

Lwów, 2 października. Wszyscy posłowie rusińscy grożą secesyą w razie nieuchwalenia przez sejm gimnazyum rusińskiego w Stanisławowie. Podpisali oni odnośną deklaracyę z wyjątkiem metropolity ks. Szeptyckiego i Ochrymowicza.

Wiedeń, 2 go października. Cesarz polecił hr. Khuen-Hederwaremu, aby podanie o dymisyę gabinetu węgierskiego wstrzymał do jego powrotu do Wiednia. Khuen-Hederwary przybywa do Wiednia w poniedziałek.

Berlin, 2 października. Wyrok w sprawie Delbrücka, skazanego za obrazę hakatystów, został skasowany i przekazany do ponownego osądzenia.

Londyn, 2 października. Na zgromadzeniu w Schiefield lord Balfour wypowiedział mowę w obronie polityki ceł ochronnych.

Londyn, 2 października. „Times“ otrzymał wiadomość z Tokio, zaprzeczającą przygotowaniom wojennym Japonii, która jest pokojowo usposobiona, chociaż nie zaniedbuje przygotowań wojennych.

Konstantynopol, 2 października. W kołach wojskowych utrzymują, że redyfów z Azyi Mniejszej powołano do zastąpienia redyfów albańskich pierwszej i drugiej klasy, którzy dopuszczali się strasznych nadużyć.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu B. G. Turcya posiada najwięcej analfabetów. Galicya ma przymusowe nauczanie, t. j., że każde dziecko obowiązane jest chodzić do szkoły.

OD ADMINISTRACYI

Ogłoszenia do bieżącego numeru przyjmuje administracya „Rozwoju“ do godziny 11-ej rano, nekrologi do godz. 1-ej po południu. Ogłoszenia, podane po wyżej oznaczonych godzinach, będą umieszczone w numerze dnia następnego.

W niedziele i święta administracya zamknięta.

HELENÓW.

1419—2—1

W niedzielę dnia 4 b. m. odbędzie się

pierwszy koncert zimowy na sali,

połączony z występem pierwszorzędnych artystów Ludwika Glazer, humorystki Berty Palargi i największą sensacyą XX stulecia, Armidy.

Początek o godz. 4½ popoł.

Wejście 25 i 10 kop.

Smaczne gospodarskie

Obiady i Kolacye

wydaje się w domu prywatnym i na miasto. Obiady po 60 k., kolacye 30.

1338- 3—3 **Ulica Krótka № 12, m. № 1.**

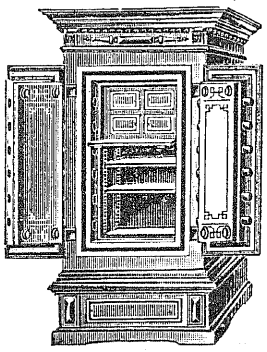

Józef Weikert

Fabryka: ulica Andrzeja № 26
Skład: ulica Piotrkowska № 95

poleca w wielkim wyborze:

Kasy ogniotrwałe.
Kasetki we wszystkich wielkościach.
Prasy do kopiowania własnego wyrobu po cenach dostępnych. 884—d-16

Kotwiczny Pain-Expeller

fabryki F. Ad. Richter & C-o.,—Rudolstadt

zezwolony przez Medycyjną Radę Ministeryum Spraw Wewnętrznych w St. Petersburgu z dnia 2 kwietnia 1902 r. № 215: środek ten od 35 lat używany jest z najlepszym skutkiem.

Ponieważ nasze lecznicze środki są często naśladowane, przeto upraszamy Sz. PP. odbiorców, aby przy kupnie zwracali uwagę na markę fabryczną i dołączoną broszurkę do każdego flakonu i na nasz stempel I. Łuba i S-ka, którym każdy flakon będzie opatrzonym.

Flakony te są tylko wówczas prawdziwe, jeżeli lewa strona pudełka, w którem się mieszczą, zaopatrzona jest napisem czerwonym F. Ad. Richter & Co. w St. Petersburgu.

Ceny naszych środków leczniczych są następujące:

Kotwiczny Pain-Ekspeller	za $1/1$	flakon rb.	1.20
„	$1/2$	„	-.60
„ SARSAPARILIAN	$1/1$	„	2.00
„ FERROLA	„	„	1.40
„ STOMAKAL	„	„	1.05
„ KONGO — esencya		„	1.05
„ KONGO — pigułki		„	1.00
„ LOKSA „	„	„	1.00
„ KAFIR „	„	„	1.00
„ INGO — pastylki	„	„	1.00
„ SAHHAT „	„	„	1,00
„ Mydło „Timol“,	„	st.	-.50

Handlującym ustępuje się odpowiedni rabat.

FILIA: **F. Ad. Richter & C-o, w Petersburgu** ulica Mikołajewska № 16.

Generelna reprezentacya na gub. Piotrkowską i Kaliską oraz skład główny u **J. ŁUBA & S-ka, w Łodzi, ulica NAWROT 32.** 1193—d-7

SZKOŁA KROJU

i szycia sukien i okryć damskich

M. ZIELIŃSKIEJ.

Spacerowa 31.

Przyjmuje uczenice na dogodnych warunkach; nauka akuratna i gruntowna. **Szkoła wydaje dyplomy.** Przy szkole pracownia; wykończenie robót szybkie i eleganckie. 1555—d—0

MAGAZYN

Okryć Damskich i Dziecinnych

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż magazyn mój na sezon bieżący zaopatrzyłem w najnowsze modele paryzkie i zagraniczne. Przyjmuję wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych mi materyałów, które wykonywam starannie i akuratnie po umiarkowanej cenie. Z czem polecam się Szanownej publiczności **M. Margulies**

Nowy-Rynek 4, w domu Hafsteina.

1247—25—

Choroby weneryczne i skórne

Dr. S. LEWKOWICZ

powrócił.

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego).

dla panów od 8 — 11 r. i od 6—8, dla dam od 5—6 godz.

W niedziele i święta od 9—12 i 5—7.

599—c—99

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Dr. H. ORŁOWSKI

ulica Nawrot 1A

przyjmuje 8—11 r., 5—8 w. Panie 3—4 pp. W niedziele i święta od 8—12 r. i od 4—6 pop. 781-c-4

Dr. Michał Maryan Poznański

b. ordynator Szpitala Homeopatycznego w Petersburgu.

przeprowadził się na ul. **Przejazd 8**

przyjmuje chorych codziennie od 11—1 i od 5—7 popołudniu.

1491—c—29

Dr. S. KANTOR

Choroby skórne i weneryczne.

ulica Krótka № 4.

Przyjmuje od godz. 10—2 i 6—9 w. panie od 5—6 popoł. 159-c-6

Dr. Medycyny

Aleksander Pański

powrócił.

1185

Dr. A. Grosglik

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8—12 rano, 5—8 wiecz., panie 3—4 popołudniu.

Cegielniana 23. 1608-d-0

Stefania Szubert Biernacka

b. prof. w szkole muzycznej

udziela lekcyi ŚPIEWU metodą G. B. LAMPERTIEGO.

Przyjeżdża z Warszawy każdego tygodnia w środę, czwartek i piątek. Adres prywatny 1326—3—2

Widzewska № 145, m. 18.

NAUCZYCIELKA

muzyki ze świadectwem Warszawskiego Instytutu muzycznego udziela lekcyj gry na fortepianie, teoryi i harmonii. Wiadomość, Piotrkowska 261, m. 18, lub w administracyi „Rozwoju“. 1235-16-śp6

Zęby czyste i zdrowe może mieć każdy przy użyciu tymolowego proszku:

„Agatol“.

Blaszane opakowanie. Cena **20** i **35** k.

Sprzedaż wszędzie.

Reprezentant na Łódź, **C. Bystrzanowski, Piotrkowska 132.**

„Wenus“ krem usuwa piegi i plamy, kop. 50 i rb. 1. 682—30—30

Solidna firma poszukuje

buchaltera-korespondenta

Oferty sub „Pracownik“ składać w adm. „Rozwoju“. 1391—3-3

LOKAL

na rogu ul. Cegielnianej i Widzewskiej, gdzie od 20 lat była restauracya obecnie piwiarnia jest od Nowego Roku 1904 do wynajęcia. Wiadomość u M. Vogta w piekarni.

1406 3—2

Przygotowana przez prow. farmacyi Wł. Grodzkiego. Na wystawie galanteryjnej w Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, Krak.-Przedmieście 66.

„BELLARINA“,

płyn przywracający siwym włosom naturalny kolor. Dostać można w aptece Wł. Grodzkiego, Piotrkowska 5, a także składach aptecznych i perfumeryach. Cena flakonu rb. 2 i rb. 1 kop. 25.

1341—12—3

Pokój obszerny

z umeblowaniem lub bez na ulicy Składowej lub w bliskości tejże potrzebny zaraz. Może być przy rodzinie i z całodziennem utrzymaniem. Oferty składać proszę w Mleczarni ziemiańskiej, Dzielna № 30. 1395—3—3

Ogłoszenia drobne.

Dobra okazya! 4 peleryny na osobę dobrej tuszy, suknia ze stanikiem i żakietem, oraz kilka ładnych bluzek na osobę średniej tuszy zaraz do sprzedania. Mikołajewska № 35 m. 11 od 4 do 6.
1769—3—3

Do wynajęcia od 1 października 4 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Konstantynowska 49 stróż wskaże. 1750 4-4

Fortepian Kerntopfa zupełnie dobry, tanio do sprzedania. Piotrkowska 87 m. 20. 1770—3 3pśp

Fortepian nowy koncertowy do sprzedania. Piotrkowska 111 w pralni chemicznej. 1735—10—5

Młodzieniec inteligentny, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca w sklepie spożywczo kolonialnym. Oferty składać w adm. „Rozwoju“ pod „Subiekt“.
1705—d—8

Nauczycielka polka z patentem potrzebna. Specyalność matematyka lub polski. Wiadomość w adm. „Rozwoju“.
1796—1—1

Osoba w średnim wieku poszukuje zajęcia u osoby pojedyńczej lub do dzieci. Wiadomość w adm. „Rozwoju“. 1789 3-2

Poszukuję zarządu domem. Oferty składać w adm. „Rozwoju“ pod lit. „I. R. X.“ 1713—d—8

Prasowaczki potrzebne. Mikołajewska 34 pralnia Grochowina. 1794—2—2

Poszukuje się zdolnych podręcznych uczennic do krawieczyzny. Dzielna 5, m. 5.
1790—3—2

Poszukuje się niewielkiego pokoju umeblowanego, z oddzielnem wejściem. Zgłoszenia do adm. „Rozwoju“ pod „Pokój“. 1791—2—2

Pokój z balkonem do wynajęcia zaraz z osobnem wejściem. Wólczańska 29 I piętro. 1797—1—1

Przybłąkał się pies chart, czarny. Można odebrać go za zwróceniem kosztów. Ul. Drewnowska № 42 m. 10. 1801-3-1

Pralnia z całem urządzeniem do sprzedania z powodu wyjazdu. Wólczańska 165. 1799—3—1

Roznosiciele z kaucyą potrzebni do adm. „Rozwoju“, Piotrkowska 111.

Une française désire chambre meublée, déjeuner en échange leçons chaque jour, ou bien en payant. S'adresser Nawrot 14, rez-de-chaussée. 1792—2—1

Zaginął dnia 28/9 zegarek złoty kryty, między ul. Główną, Długą i Nawrot. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą na ul. Długą 93 do kawiarni.
1802—3—1

Zaginęła karta pobytu na imię Maryanny Rowickiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 1800—3—1

Zaginęła dnia 26/9 suka charcica. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić ją na ul. Południową 40 m. 35. 1795—3—2

Zaginęła dziewczynka lat 13 na imię jej Józefa Pawłowska. Ktoby wiedział o niej, uprasza się o łaskawe zawiadomienie rodziców na ul. Suwalskiej 5 m. 7.
1804—3—1

Zaginął w Pabianicach chłopiec lat 13. Ktoby wiedział o nim, raczy zawiadomić rodziców Klimaszewskich na ulicę Rzgowską № 20. 1803-3-1

M. SPRZĄCZKOWSKI

Łódź, Piotrkowska 54 róg Dzielnej

Hurtowy i detaliczny

SKŁAD WIN

oraz skład herbaty firm

Piotr Orłow i B-ci K. i C. Popow

poleca: Odstałe wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie—„Vermouth" tudzież koniaki kuracyjne, oraz rumy i likiery krajowe i zagraniczne.

Wina Krymskie: białe i czerwone od 40 kop. do 1 rubla za butelkę. **Miody staropolskie** od 60 kop. do 10 rb. za butelkę.

Kawior astrachański 171—r—162

gruboziarnisty bez soli, oraz wszelkie towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące. **Cukier** po cenach stałych fabrycznych.

3—3

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia, wysyłających ładunki, że na st. Łódź zalegają niewykupione przez odbiorców tow., przyb. w m. lipcu i sierpniu r. b. za fracht.: Ryga I № 4844 książki, Zychman; Warszawa m. № 139584 zegar i części mechaniczne, Szwemle; Radom № 20717 sukno, Birenbaum; Andrzejów № 4712 mąka kor., Wertcheim; Mińsk № 9441 wyroby rękodz., Wieśnik; Mińsk № 9440 wyroby rękodz., Wieśnik; Orsza № 3368 wyroby rękodz., Kobałkin; Moskwa № 47633 pręt. stal., Pompiłow; Grajewo № 9955 kawa, Biełostocki; Odesa № 6805 starzyzna, Małkowski; Krejcburg № 2851 wyroby rękodzieln., Samułow; Ryga № 15240 wyroby galant. z drzewa, Jakobson; Rewel № 41661 biel cynkowa, Bekler; Noworadomsk № 805 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 793 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk №.792 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 742 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 518 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 403 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 401 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 373 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 297 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 15 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 890 meble gięte, Tonnet; Noworadomsk № 874 meble gięte, Tonnet; Ryga № 74157 szmaty, Stein; Popielnia № 7487 wyroby rękodz., Gulko; Krzemieniec № 9172 miotełki brzozowe, Finkelstein; Krzyżopol № 2362 wełnian. tow., Gurfinkel; Kopaj m. № 1085 wyr. rękodz., Jormoliński; Warszawa № 23094 farby, Steinauer; Warszawa № 22165 naczynia żel., Roland; Warszawa № 22199 meble, Biernacki; Warszawa № 23118 części żelazne maszyn, Majerhof; Warszawa № 22206 wosk, Kowalewski; Warszawa № 22207 wosk, Kowalewski; Warszawa № 22208 wyroby żel., Dickstein; Warszawa № 22244 wyroby rękodziel., Nowiński; Warszawa № 22276 wyroby rękodziel., Lubiński; Warszawa № 22401 skrawki sukien., Spiegel; Warszawa № 22577 portyery, Kapłan; Warszawa № 22623 lak spir., Mozes; Warszawa № 22899 tytonie, Brin; Warszawa № 21993 pilniki, Bolc; Warszawa № 22900 szczecina, Teler; Konstantynogród № 7627 weł. tow., Margolin; Ałatyr № 1858 kastor, Gryzik; Ufa № 4041 wełn. tow., Szyłow—Landau—Wejle; Borska № 183 wełn. tow., Suramski; Sławiańsk № 1210 wełn. tow., Płoskogołów - Szykow; Białystok № 22522 końce bawełnian., Raszkin; Petersburg № 52920 tytonie, Semenow; Petersburg № 50345 przędza wełn., Bernstein—Tusk; Wilno № 48615 bakalje, Ambrozya; Czernigów № 1164 wyroby rękodz., Urinzon; Barczwecz № 1167 skrawki, Lipenholz; Berlin № 2 wyroby blasz, Burke—Grychendler; Wożba № 2047 tkanina weł., Trubczenikow; Humań № 2106 skrawki suk., Stenberg; Łodyżyn № 1308 skrawki sukienn., Bruks; Odessa № 3554 skrawki sukienne, Tartakowa; Białystok № 18246 przędza wełn., Szapiro; Białystok № 18594 przędza wełn., Posz; Białystok № 19316 wełna sztuczna, Zabłudowski; Białystok № 19318 wełna sztucz., Zabłudowski; Białystok № 21714 przędza wełn., Czapliński, Białystok № 5095 przędza wełniana, Bekerowicz.

Wyżej wyszczególnione towary, jeżeli nie będą przyjęte przez odbiorców w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacyi na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej ustawy Ros. dróg żelaznych.

RICINUS SICCOL

olej rycynowy w proszku,

przyjemny w smaku w działaniu przewyższający olej płynny. Do nabycia we wszystkich aptekach oraz składach aptecznych. Sprzedaż hurtowa w firmie Ludwig Spiess i Syn, Łódź, ul. Piotrkowska. Wyłączny reprezentant na Cesarstwo i gub. Królestwa, Szymon Erlich, Warszawa, ul. Nowogrodzka № 20. 1361—12—5

Wystrzegać się naśladowania.

Dla kaszlących i osłabionych Ekstrakt i Karmelki

Fabryki LELIWA w Warszawie ul. Zielna 21

w składach aptecznych i aptekach. 1377-10-2

SALA KONCERTOWA

Dzielna 18.

Dnia 3 października 1903 roku, danym będzie

Koncert familijny

Tow. międzynarodowego śpiewaczo-baletowo-ekscentrycznego pp. **Breval Godlewskich,** ze współudziałem znanego nadwornego art. mimika **Natana Szwarca.**

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc: Loże 6.40, 5.40. Krzesła 1 rb. 10 kop. i 75 kop., miejsca przy stołach 55 i 40 kop. Galerya 30 kop.

Początek o godz. 8 wieczór. 1414-1-1

IV klasowa pensya żeńska z kursem progimnazyum rządowego

Zofii z Baderów Libiszowskiej

z dniem 14 lipca przeniesiona została do nowego lokalu

przy ul. Zawadzkiej № 24.

Zapisy nowowstępujących uczenic, zarówno przychodnich, jak i pensyonarek, przyjmowane są w kancelaryi od dnia 25 sierpnia r. b. przy ulicy **Zawadzkiej 24.** Lekcye rozpoczęły się 1 września.

Skład Artykułów specyalnych Towarz.

J. BLOCK

Reprezentanci na Królestwo Polskie

Krzysztof Brun i SYN

Warszawa, Hotel Bristol

polecają

Dźwigi **„Otis"**
Maszyny do pisania **„Remington"**
Wagi amerykańskie **„Fairbanks"**
Biurka amerykańskie **„Derby"**
Welocypedy amerykańskie **„Cleveland" „Rambler"**
Szafki składane **„Wernicke"**
Koła pasowe drewniane
Lampy naftowe **„Wellsa"**
Segregatory **„Imperial"**.

Zastępca na Łódź i okolice

H. S. Neumark ul. Widzewska № 47.

971—30—20

Sala Licytacyjna

Dzielna № 25

poszukuje zaraz

zdolnego tapicera.

1408—3—2

Ślusarze,

którzy dobrze umieją blachę prostować, mogą dostać dobre i stałe zajęcie. Wiadomość w adm. „Rozwoju". 1409-3-2

Ostrzeżenie.

Niniejszem oświadczam, że wszelkiego rodzaju zobowiązania i weksle, wydawane solidarnie przez Moszka i Izraela braci Bocian zostały w zupełności uregulowane i współka między nami w roku 1898 została rozwiązana. Wobec czego żadnych innych pretensyj i weksli płacić nie będę i takowe uważam za nieważne.

Moszek Bocian.

Uczeń 7 klasy

miejscowej Szkoły Handlowej, znający języki, doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj. Oferty pod „Szkoła Handlowa" proszę składać w administracyi „Rozwoju". 1375-6—5

Дозволено Цензурою, Г. Лодзь, 19 Сентября 1903 г.

W Tłoczni „Rozwoju," Piotrkowska № 111. Redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**